

Jan TYSZKIEWICZ

Wiedza geohistoryczna w praktyce badawczej historyka Z dziejów nauki historii w Polsce do roku 1830

1. W nowoczesnej historiografii marksistowskiej i niemarksistowskiej powszechnie uznaje się ważność problematyki geohistorycznej. W nauce marksistowskiej jest to wynikiem coraz konsekwentniejszego naturalizmu, mianowicie wyciągania odpowiednich wniosków z poglądu o jedności nauki i nieuznawania rozbieżności (w strukturze i metodzie) między naukami przyrodniczymi i społecznymi¹. Zdaniem Fryderyka Engelsa „historia różni się od historii przyrody jedynie jako proces rozwoju organizmów obdarzonych samowiedzą”. Jedność człowieka z przyrodą zarysowuje się, jego zdaniem, coraz wyraźniej w miarę jak odkrywano są odległe następstwa przyrodnicze ludzkich czynności produkcyjnych². Istotnie, rozwój nauk poszedł w tym kierunku, wykazując nasilające się tendencje do integracji i współpracy interdyscyplinarnej. W polskiej teorii historii sformułowano nawet tzw. teorię wiedzy pozaźródłowej, dowodzącą pełnej wartości naukowej dla historyka ustaleń innych nauk, głównie przyrodniczych³. W nauce niemarksistowskiej problematykę geohistoryczną podejmują różne kierunki badawcze wywodzące się przede wszystkim z antropogeografii⁴: Sozialgeographie, historical geography, geografia gospodarcza, geografia ludności, géographie humaine, teoria ‘environment’, ekologia społeczna oraz interdyscyplinarna w swoim charakterze ekologia człowieka.

W Polsce występują obecnie najwyraźniej trzy nurty: geografia historyczna, geografia gospodarcza i geografia regionalna kompleksowa⁵. Wadze problemu i deklarowanemu zainteresowaniu nie odpowiada jednak intensywność prowadzonych badań. Układ „społeczeństwo — środowisko geograficzne” pozostaje domeną studiów geograficznych, co przynosi ważne rezultaty⁶, lecz wymaga dalszej obróbki warsztatowej, jeżeli ma być wykorzystany przez historyka. Brak zainteresowań i szerszych studiów z zakresu historii historiografii polskiej osłabia też refleksję teoretyczną⁷, niezbędną do krytycznego korzystania z istnieje-

¹ J. Giedymin, *Problemy. Założenia. Rozstrzygnięcia*, Poznań 1964, s. 149–170. K. Marks uważał, że w miarę rozwoju nauki „przyrodznawstwo [...] wchłonie naukę o człowieku, podobnie i nauka o człowieku wchłonie przyrodznawstwo: będzie jedna nauka”. K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. I, Warszawa 1962, s. 586.

² F. Engels, *Dialektyka przyrody*, Warszawa 1953, s. 183–184, 247. Spostrzeżenia te sformułowane zostały w latach 1874–1876.

³ J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1968, s. 275–293.

⁴ H. Hassinger, *Geographische Grundlagen der Geschichte*, Freiburg 1931; E. Thomale, *Sozialgeographie. Eine disziplingeschichtliche Untersuchung zur Entwicklung der Anthropogeographie*, Marburg a. d. Lahn 1972; J. Tyszkiewicz, *Środowisko naturalne i antroporegiony dorzecza Narwi przed 1000 lat*, Warszawa 1975, s. 83–126; S. Kurnatowski, *Początki i rozwój badań osadniczych w naukach geograficznych i historyczno-społecznych*, *Przegląd Archeologiczny* 25 (1977) s. 135–177. Z ważniejszych niemarksistowskich wypowiedzi teoretyków polskich warto przypomnieć: M. Handelsman, *Możliwości i konieczności w procesie historycznym*, Warszawa 1931.

⁵ J. Tyszkiewicz, *Człowiek w środowisku geograficznym Polski średniowiecznej*, Warszawa 1981, s. 7–33. Por. też M. Kurnatowski, *Funkcje analizy osadniczej w procesach badawczych nauk geograficznych i historyczno-społecznych ze szczególnym uwzględnieniem archeologii i prahistorii*, *Przegląd Archeologiczny* 26 (1978) s. 147–187.

⁶ K. Dziewoński, *O związkach geografii z historią*, *Przegląd Geograficzny* 48 (1978) nr 4, s. 575–579.

⁷ J. Maternicki, *Kilka uwag o prądach i przełomach w historiografii polskiej XIX i XX w.*, *Historyka* 4 (1974) s. 51–68; J. Tyszkiewicz, *Problem związków społeczeństwa ze środowiskiem przyrodniczym w polskiej historiografii XV–XVII w.*, referat na posiedzeniu Komisji Geografii Historycznej przy Komitecie Nauk Historycznych PAN, 12 czerwca 1978 r.

jącego dorobku i dalszego rozwoju nauki. Wartość, jaką orientacja w teorii ma dla praktyki badacza, trafnie objaśnił Tadeusz Szczurkiewicz na przykładzie innej nauki społecznej (socjologii⁸). W szerokim zakresie jest to aktualne i dla historyka. Wystarczająco dobitnie potrzebę tę uzasadniają prace Wandy Moszczeńskiej i Jerzego Topolskiego.

Problematykę geohistoryczną omówimy z punktu widzenia praktyki badawczej historyka, ponieważ istniejący stan wiedzy i poddające się poznaniu życie nauki powinno zawsze być punktem odniesienia ocen, stwierdzeń i postulatów⁹. W starszym dziejopisarstwie, renesansowym, barokowym czy oświeceniowym, zagadnienie relacji człowieka i środowiska geograficznego przybierało różną szatę i ujmowane było np. w płaszczyźnie filozoficzno-historycznej lub przyrodniczo-biologicznej¹⁰. Sprawa ta wymaga jednak specjalnego opracowania i zostaje tutaj świadomie pominięta¹¹.

Szkic z historii historiografii podlegać musi prawom periodyzacji panującym w szeroko rozumianej historii kultury¹². Dlatego zdecydowaliśmy się przyjąć jako cezurę kończącą, datę zgodną z datą powstania listopadowego¹³. Przeciągnięcie przeglądu, zgodnie z periodyzacją ogólną historii Polski (do 1864 r.), nie jest konieczne, a wymagałoby znacznego rozbudowania treści.

2. W metodzie historycznej, przy zrozumieniu źródła, ustaleniu faktów, wyjaśnianiu i konstruowaniu syntezy, element przestrzeni i położenia geograficznego od dawna odgrywał dużą rolę. W średniowiecznych opracowaniach dotyczących historii Kościoła czy hagiografii rudymenty wiedzy geograficznej były niezbędne, a częstokroć okazywały się zbyt szczupłe, zmuszając do studiowania map czy dostępnych traktatów późnoantycznych¹⁴. Potrzebom intelektualnym i praktycznym służyły aż do XIII–XIV w. tzw. *mappae mundi*¹⁵, które nie były zapewne obce wykształconemu Mistrzowi Wincentemu zwanemu Kadłubkiem¹⁶. Kronikarze pełnego średniowiecza dysponowali mapami opartymi na autopsji, doświadczeniu i relacji (kupcy, żeglarze) oraz na pomiarach astronomicznych¹⁷. Dopiero wiek XV przyniósł rozwój geografii uniwersyteckiej: opisowej, kartograficznej i astronomicznej, chociaż nadal uprawiana była tradycyjna forma spekulatywna (kosmografia, filozofia przyrody, astrologia)¹⁸. W uniwersytecie krakowskim naukowy nurt zwyciężył w drugiej połowie XV stulecia¹⁹.

⁸ T. Szczurkiewicz, Znaczenie teorii dla praktyki, *Studia Socjologiczne*, 1969, s. 7–21.

⁹ W. Moszczeńska, *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1968, s. 10–16.

¹⁰ Por. B. Suchodolski, *Narodziny nowożytnej filozofii człowieka*, Warszawa 1963; A. F. Grabski, *Historyzm sarmacki a historyzm Oświecenia*, *Przegląd Humanistyczny* 16 (1972) nr 5 (92), s. 1–17 i in. Zajmiemy się tym w odrębnym studium.

¹¹ Zagadnienie to szerzej ujmuje koncepcja antropologii filozoficznej: H. E. Hengstenberg, *Philosophische Anthropologie*, Stuttgart 1957. Wcześniej prace M. Schelera i P. Teilharda de Chardin.

¹² H. Serejski, *Przeszłość a teraźniejszość*. *Studia i szkice historiograficzne*, Wrocław 1965, s. 31; M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów Polski. Rozwój i przemiany koncepcji metodologicznych*, Warszawa 1975, s. 7–12.

¹³ Właśnie wówczas wygasa tzw. szkoła naruszewiczowska a kształtują się ostatecznie poglądy teoretyczne Lelewela; M. Serejski, *Zarys historii historiografii polskiej*, cz. 1, Łódź 1954, s. 37–43, 73–80.

¹⁴ Por. szerokie tło kształtowania się geograficznej problematyki w średniowiecznych opracowaniach dziejopisarskich: B. K. Яцунский, *Историческая география, История её возникновения и развития в XIV–XVI вв.*, Москва 1955; J. Strzelczyk, *Gerwazy z Tilbury. Studium z dziejów uczoneści geograficznej w średniowieczu*, Wrocław 1970; oraz F. Bujak, *Rzut oka na rozwój kosmografii średniowiecznej, a także Przegląd literatury geograficznej znanej w Polsce w wiekach średnich*, w tegeż, *Studia geograficzno-historyczne*, Warszawa 1925, s. 1–10. W bibliotece kapituły krakowskiej już w 1110 r. znajdowało się dzieło Izydora z Sewilli. Było ono również w księgozbiorze Iwona Odrowąża z 1217 r. Zob. też *mappa mundi* z XIII w. w archiwum katedry krakowskiej: *Specimina Palaeographica*, ed. S. Krzyżanowski, Cracoviae 1913, tabl. VII, s. 6–7.

¹⁵ M. C. Andrews, *The study and classification of medieval mappae mundi*, *Archeologia* 75 (1926) s. 61–76; A. D. v. d. Brincken, *Mapa mundi und Chronographia*, *Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters* 24 (1968) nr 1, s. 118–186; J. Strzelczyk, *Uwagi o kartografii średniowiecznej*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii*, Katowice 1974, s. 97–118.

¹⁶ S. Kętrzyński, *Ze studiów nad Gerwazym z Tilbury. Mistrz Wincenty i Gerwazy. Provinciale Gervasianum*, *Rozpr. AU hist.-filoz.* 46 (1903) s. 152–189; J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1974 s. 171–173.

¹⁷ F. Bujak, *O średniowiecznych mapach żeglarskich*, *Studia geograficzno-historyczne*, s. 149–230; A. Gieysztor, *Polska w „El libro del Conoscimiento” z połowy XIV w.*, *Przegl. Hist.*, 56 (1965) nr 3, s. 397–410.

¹⁸ F. Bujak, *Wykład geografii Jana z Głogowy w r. 1494*, *Rozpr. AU filol.* 33 (1901) s. 346–359; K. Dobrowolski, *Studia nad kulturą naukową w Polsce do schyłku XVI stulecia*, *Nauka Polska* 17 (1933) s. 75–76, 135–137; B. Strzelecka, *Ze studiów nad geografją i kartografią XV w.*, *Czasopismo Geograficzne* 30 (1959) s. 287–335.

¹⁹ F. Bujak, *Geografia na Uniwersytecie Jagiellońskim do połowy XVI w.*, w tegeż, *Studia geograficzno-historyczne*, s. 1–62; Maciej z Miechowa 1457–1523. *Historyk, geograf, organizator nauki*, red. H. Barycz, Wrocław 1960.

Zasadą kronikarzy było przedstawienie wydarzeń w kolejności chronologicznej, a identyfikacji zdarzeń, postaci i krajów dokonywali oni metodą filologiczno-geograficzną. Dlatego mówiono o chronologii i geografii jako „dwojgu oczach historii”. Aż do epoki renesansu dominowała niemal wyłącznie koncepcja historii retorycznej i teologicznej²⁰. W praktyce dziejopisarskiej stosowano jednak wtręty geograficzne. Jak wiadomo, informacje o położeniu Polski i jej sąsiadów zgromadził i zapisał już Anonim tzw. Gall²¹. Podobnie rozsiadanie pierwotnych plemion ruskich i niektórych polskich podała «Powieść doroczna». Obszerny tekst «Kroniki» Mistrza Wincentego zawiera niezbędne informacje geograficzne. Zepchnięte są one jednak na daleki plan, podporządkowane koncepcji i metodzie wykładu. Mistrz Wincenty interesował się przyrodą i światem zwierząt jako materiałem służącym do moralizowania. Obserwacja zwierząt, roślin, minerałów i organizmu ludzkiego miała uwypuklić prawa rządzące całą naturą²². Opisy podróży Benedykta Polaka i brata C. de Bridia (także Polaka) z poselstwa do Tatarów w latach 1245–1247 należą do nurtu geograficzno-opisowego, praktycyistycznego i dalekiego od wszelkiej nauki i teorii²³.

Wprowadzony do «Kroniki wielkopolskiej» opis Słowiańszczyzny zachodniej oceniać trzeba co najmniej w dwóch płaszczyznach: historiograficznej i erudycyjnej. W ramach historiografii mamy tu do czynienia z koncepcją poszerzania wątków i rozbudowywania genealogii bajecznej w dziejach własnego ludu (nacji)²⁴. Tzw. interpolację słowiańską, o której mowa, widzieć należy jako przejaw przemyślanego sposobu pisania dziejów, opierającego się na uczonej i praktycznej znajomości faktów geograficznych (położenie, odległości, toponomastyka). W formie występującej w «Kronice wielkopolskiej» jest to raczej tylko opis chorograficzny, wzbogacony oryginalną inwencją etymologizowania²⁵. Niemniej docenić trzeba realną jego wartość informacyjną, ponieważ jest to najstarsza w piśmiennictwie polskim, obfita w szczegóły, relacja geograficzna²⁶.

Na rozdrożu scholastyki i humanistyki stał Jan z Dąbrowki, wychowanek Stanisława ze Skarbimierza i Pawła Włodkowica, od 1427 r. do 1472 r. wykładający na uniwersytecie krakowskim. To on wprowadził «Kronikę» Mistrza Wincentego do programu uniwersyteckiego i szkół parafialnych, poświęcając jej osobny traktat objaśniający²⁷. Był zwolennikiem humanistycznej idei dziejopisarstwa umacniającej poczucie tożsamości narodu, między innymi przez podkreślenie wspólnoty krwi i pochodzenia Słowian. Jan z Dąbrowki nowocześnie rozumiał określenie *patria* jako ‘ojczyzna’. W swoim Komentarzu do «Kroniki» Mistrza Wincentego (1434–1436) propagował twierdzenia Filipa z Bergamo, że kraj ojczysty daje okoliczności kształtowania moralnego i obyczajów, ale przede wszystkim udziela: żywności, odzienia, mieszkań — chroniących od deszczów, wiatrów, upału i zimna (*zapewnia nam — — środki konieczne do zachowania przy życiu całego rodzaju ludzkiego. Wszak w ojczyźnie rośniemy, mnożymy się i zachowujemy rodzaj ludzki*)²⁸.

3. Potrzeby praktyczne i dydaktyczne powodowały wykonywanie w Polsce w XV w. map z określoną informacją historyczną (Jakub z Kowalewic, Sędziwój z Czechla). Zasługą Jana Długosza jest świadome rozbudowanie warsztatu naukowego, nawiązanie do antykwaryzmu renesansowego, torującego drogę

²⁰ K. Pomian, Historia między retoryką a teologią. Niektóre problemy myśli historycznej doby Odrodzenia i Reformacji, Odrodzenie i Reformacja w Polsce 9 (1964) s. 33–61, 70–71.

²¹ Galli Anonymi Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum, ed. C. Maleczyński, MPH. ser. n. II, 1952, *Primo pro hemium*, s. 6–9; K. Buczek, Ze studiów nad Kroniką Galla Anonima. Sprawa Selencji, Roczniki Historyczne 14 (1938) s. 1–28; M. Plezia, Kronika Galla na tle historiografii XII wieku, Kraków 1947, s. 64.

²² B. Kürbis, [Wstęp do] Mistrza Wincentego Kronika polska, Warszawa 1974, s. 67–69.

²³ *Relatio fratris Benedicti Poloni, Sinica Franciscana*, ed. A. van den Wyngaert, t. I, Quaracchi — Firenze 1929, s. 135–143; A. Önnfors, *Hystoria Tartarorum C. de Bridia monachi*, Berlin [-West] 1967; M. Plezia, L’apport de la Pologne à l’exploration de l’Asie centrale au milieu du XIII^e siècle, *Acta Poloniae Historica* 22 (1970) s. 18–35.

²⁴ B. Kürbisówna, *Studia nad Kroniką wielkopolską*, Poznań 1952, s. 155–159.

²⁵ *Ibidem*, s. 115–153; B. Kürbisówna, Kształtowanie się pojęć geograficznych o Słowiańszczyźnie w polskich kronikach przeddługoszkowych, *Slavia Antiqua* 4 (1954) s. 252–282, szczególnie s. 277.

²⁶ B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV w.*, Warszawa 1959, s. 273.

²⁷ M. Zwiercan, *Komentarz Jana z Dąbrowki do Kroniki mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Wrocław 1969.

²⁸ Jan z Dąbrowki, *Komentarz do Kroniki Wincentego Kadłubka*, w: *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, ópr. J. Domański, Warszawa 1978, s. 347–350. Zob. Philippus de Bergamo, *Speculum regiminis alias Catho moralisatus*, Basileae [1486], s. IV.

szkole erudycyjnej²⁹. «Chorografia» napisana przez Długosza jako odrębne dziełko, włączona została do «Roczników» dopiero w ostatniej redakcji³⁰ i nie tworzy przemyślanej całości z wykładem dziejów. Jednakże dzięki autorstwu «Chorografii» zyskał Długosz miano pierwszego geografa polskiego³¹. Chociaż wzorcem było dlań dzieło Boccaccia «De montibus», Długosz nawiązał do kronikarskich opisów krain słowiańskich i biblijnego rodowodu ludów³². Wykorzystał również istniejącą literaturę geograficzną (np. Klaudiusz Ptolemeusz, Strabon, Izydor z Sewilli). Wielka erudycja i dobra znajomość kraju z autopsji składa się na wiarygodność i autentyczność geograficznych danych Długosza³³.

Renesansową formą, lecz także położeniem nacisku na rzetelność relacji i autopsję odznacza się «Tractatus de duabus Sarmatiis, Asiana et Europiana» Macieja z Miechowa (Kraków 1517). Geneza napisania traktatu wiązała się z potrzebą polityczną (zaślubiny Zygmunta z Boną Sforzą) i zainteresowaniami intelektualnymi środowiska krakowskiego³⁴. Dlatego opisowi geograficznemu towarzyszy w narracji wątek etnograficzny i historyczny, dotyczący rozległych terenów między Wisłą a dolną Wołgą³⁵. Silny rozwój astronomii, geometrii i kartografii w Krakowie tłumaczy stanowisko Miechowity, dla którego fundamentem naukowym rozważań geohistorycznych były: matematyka, geometria, geografia i kartografia. Za współczesną sobie literaturą włoską i hiszpańską charakter kultury i cechy psychiczne wiązał Maciej z Miechowa z położeniem geograficznym (klimat, wpływ określonych znaków Zodiaku). Łagodniejszy klimat i ogólnie sprzyjające warunki geograficzne powodowały, jego zdaniem, szybszy rozwój demograficzny i kulturalny, a w konsekwencji warunkowały siłę militarną i znaczenie polityczne kraju³⁶.

W okresie rozkwitu odrodzenia teoria historii reprezentowana była w Polsce słabo i mało uwzględniała problematykę geohistoryczną. Stosunkowo oryginalna praca w tym zakresie, Stanisława Hłowskiego «De historica facultate libellus» (1557), zajmowała się sprecyzowaniem naukowych wymogów wobec zabiegów dziejopisa (krytyka źródeł, logika wywodu, rzeczowość i bezstronność itd.), pomijała zaś rolę czynnika geograficznego. Rozprawka Jana Firleja «Oratio de studio historico» (1604) przypominała tylko ogólnikowo o „dwojgu oczach historii”: geografii i chronologii. Dziełko Szymona Starowolskiego «Penu historicum seu de dextra et fructuosa ratione historias legendi» (1620) było kompilacją wzbogaconą technicznymi radami wprawnego pisarza (wyciągi, słowniki zwrotów itd.)³⁷.

Uczoność i kompilację na modłę humanistyczną reprezentowało popularne w XVI w. dzieło Marcina Kromera «De origine et rebus gestis Polonorum» (Bazyła 1555 i wielokrotnie później). Miało ono war-

²⁹ Niektórzy badacze już w renesansie włoskim XIV–XV w. widzą początki geografii historycznej jako nauki pomocniczej historii; B. K. Яцунский, Историческая география, s. 24–72. W Polsce: W. Kowalenko, Bałtyk i Pomorze w historii kartografii (VII–XVI w.), Przegląd Zachodni 10 (1954) nr 7/8, s. 353–389; U. Puckalanka, Nieznana mapa świata w polskim rękopisie XV w., Studia i materiały z dziejów nauki polskiej, ser. C, nr 13, 1968, s. 3–10.

³⁰ Poświadczają to Miechowita i Jan D. Janocki; zob. B. Olszewicz, Jan Długosz — ojciec krajoznawstwa polskiego. W 500 rocznicę jego urodzin, Warszawa 1915, s. 7; Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego, wyd. J. Dąbrowski, Warszawa 1962, ks. I i II, s. 81–163.

³¹ S. Pawłowski, Długosz jako znawca polskiej ziemi, Kosmos 40 (1915) s. 452–474; J. Kornaus, Jan Długosz, geograf polski XV wieku, Prace geograficzne wydane przez E. Romera, z. 5, Lwów 1925, s. 81–126; B. Strzelecka, Jan Długosz, w: Dziewięć wieków geografii polskiej. Wybitni geografowie polscy, red. B. Olszewicz, Warszawa 1967, s. 9–23.

³² I. Zarębski, Problemy wczesnego Odrodzenia w Polsce. Grzegorz z Sanoka — Boccaccio — Długosz, Odrodzenie i Reformacja w Polsce 2 (1957) s. 49–50.

³³ S. Rospond, Ze studiów nad polską toponomastyką. XVI: Autentyzm nazewniczy Jana Długosza, Język Polski 50 (1976) nr 3, s. 170–179. Słabiej znał Długosz Mazowsze; zob. J. Tyszkiewicz, Uwagi nad krajobrazem środkowego Mazowsza i Warszawy w wiekach średnich, Rocznik Warszawski 14 (1976) s. 53.

³⁴ K. Buczek, Maciej z Miechowa i pisma historyczne J. L. Decjusza, Małopolskie Studia Historyczne 1 (1968) nr 2, s. 4–21.

³⁵ Maciej z Miechowa 1457–1523. Historyk, geograf, lekarz, organizator nauki, red. H. Barycz, Wrocław 1960; B. Olszewicz, Maciej z Miechowa, w: Dziewięć wieków geografii, s. 25–51.

³⁶ Maciej z Miechowa, Opis Sarmacji azjatyckiej i europejskiej, opr. H. Barycz, Wrocław 1972, s. 25–26, 43, 47. O wartości naukowej i poznawczej «Opisu» świadczy szybkie przetłumaczenie go na język włoski; W. Voisé, Pierwsza książka polskiego autora przełożona na włoski. Z okazji 400-lecia przekładu „Traktatu o dwóch Sarmacjach” Macieja z Miechowa, Nauka Polska 10 (1962) nr 3, s. 165–170.

³⁷ K. Dobrowolski, Studia nad kulturą naukową w Polsce; I. Lewandowski, Początki teoretycznych rozważań nad historią w Polsce. Stanisław Hłowski, zm. 1589, Historyka 6 (1976) s. 43–54; A. Гейштор, Теория исторической науки в Польше XVI в., w: Культурные связи народов Восточной Европы в XVI в., Москва 1976, s. 32–43.

tość ogólnej informacji o państwie polskim dla dyplomatów, kupców i podróżników³⁸. Większe wartości geograficzne reprezentowały jednak wcześniejsze prace Miechowity i Bernarda Wapowskiego, z których Kromer korzystał³⁹. Natomiast empiryzm i autentyzm opisów cechował piarstwo Starowolskiego, który zresztą dysponował już niezłą kartografią ziem polsko-litewskich z XVI i początków XVII w.⁴⁰ Pomimo zainteresowań teoretycznych, antykwarycznych (publikacja epigrafiki nagrobnej z Polski) i z dziejów wojskowości, problematyka geohistoryczna mieści się u niego przede wszystkim w zabiegach warsztatowych, rozeznaniu i przygotowaniu materiałów do wykorzystania. Sięga on do niej pomocniczo, np. w rozważaniach o sztuce wojennej czy planach fortyfikowania Ukrainy przed Turkami⁴¹.

Publicystyka polityczna i religijna, zacieśnianie kontaktów kulturowych i handlowych z Europą zachodnią, skłoniły Starowolskiego do nakreślenia opisu Rzeczypospolitej⁴². Wzorem były dlań prace Jana Botera, mające charakter geografii politycznej, statystycznej i początkowo geografii ekonomicznej⁴³. W «Cause della grandezza» sformułował Botero pogląd, że o potęgę państwa decydują nie bogactwa kruszcowe, ale intensywny rozwój gospodarczy, rzemiosła i rolnictwa. Obok opisu geograficznego i zasobów naturalnych kraju, podziału administracyjnego, ustroju, organizacji skarbu i wojska, szerzej od Botera uwzględnił Starowolski obyczajowość, demografię i zabytki architektury⁴⁴. Opis swój uważa on za przedstawienie współczesnego sobie stanu Rzeczypospolitej, tak dla korzyści praktycznych jak i naukowych⁴⁵. W głoszeniu koncepcji merkantylistycznych, projektów przebudowy handlu i szerszych akcji przesiedleńczych wyprzedził go zresztą w Polsce Piotr Grabowski⁴⁶.

Z innych dziejopisów staropolskich, uwzględniających poważniej czynnik geograficzny, wymienić trzeba przede wszystkim Jędrzeja Święcickiego⁴⁷, którego «Topographia sive Masoviae descriptio» (pisana około 1580 r.) jest niewątpliwie pierwszą polską geografiami regionalną. Dobra znajomość kraju, rzeczowość i stosunkowa wszechstronność spojrzenia (środowisko geograficzne, gospodarka, ludność i osadnictwo, komunikacja, stratygrafia społeczna, zwyczaje) decydują o wartości dokumentacyjnej jego dzieła. Czynniki geograficzne (klimat, gleby, hydrografia, szata leśna, bogactwa naturalne, zwierzyzna) stanowią ważny czynnik sprawczy w oczach Święcickiego, wpływają na kierunek osadnictwa, typ gospodarki i piony, przebieg szlaków, lokalizację grodów czy miast itd.⁴⁸ Samej historii poświęcona jest trzecia część dzieła.

Podstawy geograficzne rozważań historycznych dawała od połowy XVI w. coraz doskonalsza karto-

³⁸ M. Kromer, *Polska czyli o położeniu, obyczajach, urządach i Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego ksiąg dwoje* tłum. W. Syrokomli Wilno 1853: Księgi pierwsze – O położeniu Polski i polskim narodzie, s. 1–71; L. Finkel, Marcin Kromer – historyk polski XVI w., Kraków 1883; H. Barycz, *Dwie syntezy dziejów narodowych przed sądem potomności. Losy „Historii” Jana Długosza i Marcina Kromera w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Wrocław 1952; S. E. Nahlik, *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Wrocław 1971, s. 11–25.

³⁹ B. Olszewicz, Bernard Wapowski, w: *Dziewięć wieków geografii*, s. 53–63. Por. aferę o plagiat: H. Barycz, *Dwie syntezy*, s. 37–42.

⁴⁰ B. Olszewicz, *Kartografia polska XV i XVI w.*, *Polski Przegląd Kartograficzny* 8 (1929–1930) t. 4, s. 147–168; K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII w.*, Wrocław 1963. O zasługach polskiej kartografii dla nauki europejskiej: S. Alexandrowicz, *Ziemie ruskie w kartografii polskiej XVI–XVII w.*, *St. Źródł.* 23 (1978) s. 107–115.

⁴¹ S. Starowolski, *Sarmatiae bellatores, Coloniae Agripp. 1631*; K. Kolbuszewski, *Poglądy polityczne Starowolskiego*, Kraków 1928, s. 18–21, 23–28.

⁴² S. Starowolski, *Polonia sive status Regni Poloniae descriptio, Coloniae Agripp. 1627*. Wydanie polskie opr. A. Pi-skadło, Kraków 1976. Por. S. Kot, *Rzeczpospolita Polska w literaturze politycznej Zachodu*, Kraków 1919, s. 72–127.

⁴³ G. Botero, *Cause della grandezza e magnificenza della città, Venetia 1589*, oraz tegoż, *Le relazioni universali, Venetia 1592*.

⁴⁴ Por. F. Bielak, *Działalność naukowa Szymona Starowolskiego*, *Studia i materiały z dziejów nauki polskiej*, nr 5, *Historia nauk społecznych*, z. 1, Warszawa 1957, s. 296–299.

⁴⁵ S. Starowolski, *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, Kraków 1976, s. 59.

⁴⁶ P. Grabowski, *Zdanie syna koronnego o pięciu rzeczach Rzeczypospolitej Polskiej należących (1595) i Polska Niżna albo osada polska (1596)*, w: *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku*. Wybór pism, wyd. J. Górski, E. Lipiński, Warszawa 1958, s. 11–81. R. Rybarski, *System ekonomii politycznej*, t. I, Warszawa 1924, s. 94.

⁴⁷ B. Olszewicz, Andrzej Święcicki, w: *Dziewięć wieków geografii*, s. 107–115; H. Pazyryzna, *O najstarszej monografii Mazowsza z XVII w.*, *Ziemia Mazowiecka*, 1960, nr 4, s. 23–29.

⁴⁸ S. Pazyra, *Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Święcickiego*, Warszawa 1974. O renesansowym spojrzeniu geopolitycznym u Święcickiego – J. Tyszkiewicz, *Uwagi nad krajobrazem*, s. 81–82.

grafia i kontakty z nauką europejską, zresztą obustronne⁴⁹. Z możliwości tych skorzystało niestety nieliczne grono dziejopisów (Marcin Kromer, Stanisław Sarnicki, Jan Tarnowski)⁵⁰, w XVII w. głównie prote stanckich, związanych z ośrodkami szkolnictwa w Toruniu i Gdańsku. Pewną oryginalnością odznaczał się mieszczański nurt opisów geograficzno-urbanistycznych⁵¹, pożytkujący wcześniejsze prace Kromera czy Starowolskiego, oraz regionalne dziełka zachowane w rękopisach. W «Kronice» Szymona Siwerta⁵² występował np. osobny opis geograficzno-etnograficzny i wywód pochodzenia etnicznego plemion zamieszkujących Prusy. «Historia Gdańska» Reinholda Curickego świadczy nie tylko o znajomości źródeł, umiejętnościach badawczych i erudycji, ale odznacza się również trafną interpretacją, m. in. wpływu środowiska geograficznego i topografii na przebieg wydarzeń⁵³. Pomimo znacznych osiągnięć warsztatowych, nawet to najbardziej niezależne intelektualnie środowisko nie wykroczyło poza ramy erudycjonizmu barokowego, aż do początku XVIII w.⁵⁴ Pomijając dzieje samej kartografii, przechodzącej zresztą w drugiej połowie XVII w. regres, czym nie możemy tu się zajmować, nauka polska nie podejmowała wówczas szerszej problematyki geograficznej w jej związkach z działalnością człowieka⁵⁵. Ograniczono się do powierzchniowych opisów geograficzno-etnograficzno-historycznych⁵⁶.

4. Dopiero przełom związany z reformą szkolnictwa dokonaną przez Szymona Konarskiego oraz wprowadzenie historii i geografii jako osobnych przedmiotów nauczania (u pijarów około 1740 r., u jezuitów kilka lat później) stwarzało lepsze warunki dla rozwoju krytycznych badań historycznych⁵⁷, bynajmniej nie od razu wykorzystane. W związku z niedorozwojem historii jako dyscypliny naukowej w pierwszej połowie XVIII w. problematyka geohistoryczna występowała wówczas w Polsce w kostiumie geografii politycznej, nauki o państwie, statystyki opisowej czy geografii ekonomicznej⁵⁸. W ten sposób ponownie nawiązywano do tradycji zachodnioeuropejskich (Francesco Sansovino, Giovanni B. Botero) i nowo zaryso-

⁴⁹ Początek tego procesu przypada na trzecie ćwierćwiecze XVI w. S. Herbst, Do zagadnienia: malarstwo — kartografia — wojskowość. Biuletyn Historii Sztuki i Kultury 3 (1934) nr 2, s. 131–133; H. Barycz, Geografia i kartografia, w: Historia nauki polskiej, t. II, Wrocław 1970, s. 133–141; В. К. Яцунский, Историческая география, с. 182–215; Б. А. Рыбаков, Русские карты Московии, Москва 1975 (dotyczy XV–XVI w.).

⁵⁰ S. Herbst, Początki historycznego widzenia rzeczywistości w nauce i sztuce polskiego Odrodzenia, Odrodzenie w Polsce. Materiały Sesji Naukowej PAN 25–30 X 1953, t. II, cz. 1, Warszawa 1956, s. 376–378.

⁵¹ L. Mokrzecki, W kręgu prac historyków gdańskich XVII w., Gdańsk 1974, s. 78–83, 154–157, 173–174, 190–240.

⁵² S. Siwert, Eine Preussische Chronica, Bibl. PAN w Gdańsku Ms 1303 (kronika pisana w latach 1645–1646); L. Mokrzecki, W kręgu, s. 98–108.

⁵³ L. Mokrzecki, Siedemnastowieczny traktat o historii Gdańska Reinholda Curickego (1610–1667), Zeszyty Naukowe Wyższego Studium Nauczycielskiego Uniwersytetu Gdańskiego, Dydaktyka, nr 2, Gdańsk 1972, s. 89–111.

⁵⁴ Przykładem niech będzie kronika J. Schrödera (sprzed 1703 r.); L. Mokrzecki, W kręgu, s. 238–240, 332–333; S. Salomonowicz, W kręgu toruńskich erudytów osiemnastego wieku, Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego, t. I Toruń 1972. Zachowane w rękopisach „opisy Polski” z XVII w. są z reguły scholarskimi kompilacjami; U. Puckalanka, Z. Rzepa, Katalog rękopisów geograficznych w zbiorach Poznania i Kórniku, Warszawa 1972, nr 10, 11, 15, 16, 21 i 23.

⁵⁵ H. Barycz, Warunki i charakter rozwoju nauki w Polsce na tle kultury europejskiej XVII w., w: Historia nauki polskiej t. II, s. 7–56, 139–141; B. Olszewicz, Kartografia polska XVII w., Polski Przegląd Kartograficzny 9 (1931–1932) t. 5, 104–138; K. Buczek, Ze studiów nad mapami Beauplana, Wiadomości Służby Geograficznej 7 (1933) s. 20–53; tegoż, Dzieje kartografii polskiej, s. 65–82; S. Herbst, Prace kartograficzne Beauplana-Hondiusa z r. 1652, Przegl. Hist. 43 (1952) nr 1, s. 124–128.

⁵⁶ Np. D. Vetter, Islandia albo krótkie opisanie wyspy Islandii, Leszno 1638; P. Potocki, Moschovia sive brevis narratio, Gedani 1670, czy inne zachowane tylko w rękopisach. Zadawalano się i starszymi opisami: J. Ochmański, Michalon Litwin i jego traktat o zwyczajach Tatarów, Litwinów i Moskwiczinów z połowy XVI w., Kwart. Hist. 83 (1976) nr 4, s. 765–782 (De moribus Tartarorum, Basileae 1625). Por. sytuację w Wielkim Księstwie Moskiewskim w XVI–XVII w.; В. К. Кузиков, Очерки развития естественнонаучных и технических представлений на Руси в X–XVII вв., Москва 1976, s. 232–252.

⁵⁷ H. Kołłątaj, Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III 1750–1764, opr. J. Hulewicz, Wrocław 1953, s. 6–16, 21–24, 28; S. Bednarski, Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce, Kraków 1933, s. 22–29, 120, 257; B. Bieńkowska, T. Bieńkowski, Kierunki recepcji nowożytnej myśli naukowej w szkołach polskich (1600–1773), cz. 2, Humanistyka, Warszawa 1976, s. 47–69.

⁵⁸ Np. K. A. Hołowska, Compendium geographiae, Vilnae 1743; F. Paprocki, Europa z części świata najprzedniejsza, Warszawa 1754; J. Bielski, Widok Królestwa Polskiego, t. I–II, Poznań 1763.

wujących się tam tendencji (Gottfried Achenwall, Anton Friedrich Büsching)⁵⁹, nie pogłębiając późno-renańskich osiągnięć warsztatowych.

Słabość teoretyczna historiografii z połowy XVIII w. szła w parze z niedostatecznym uwzględnieniem problematyki geograficznej we wszelkich rozważaniach historycznych⁶⁰. Zajmowała się tym wówczas sama geografia. Pozycja geografii wśród innych nauk umacniała się przez cały wiek XVIII, ponieważ stała się ona głównym polem dyskusji światopoglądowych, gospodarczych i politycznych⁶¹. Nawet w koncepcji Komisji Edukacji Narodowej geografia obok religii miała pozostać domeną kształcenia moralności, charakteru i postawy obywatelskiej⁶².

Obok historii, geografia gospodarcza, polityczna i statystyczna były przedmiotami mającymi w drugiej połowie XVIII w. uczyć młodzież rozumowania i działania obywatelskiego. Potrzebne do tego pierwsze podręczniki napisał Karol Wyrwicz⁶³. Korzystano z nich jeszcze przez pierwszą połowę XIX w., kiedy geografia traktowana była nadal jako nauka historyczna i polityczna. W «Geografii powszechnej» Wyrwicz zajmował się głównie gospodarczą sytuacją krajów (zasady fizjokratyzmu), bogactwami naturalnymi, szeroko uwzględniając również charakterystyki zamieszkujących tam ludów. Osobny rozdział «O polityce» umożliwiał korzystanie z książki jako podstawy do wykładu z zakresu prawa ekonomicznego i prawa narodów. Po zarzuceniu przez Wyrwicza pracy pisarskiej (około 1775 r.)⁶⁴ geografii nowożytną, głównie w typie geografii regionalnej, rozwijał w Polsce Franciszek Siarczyński⁶⁵. Jego prace reprezentowały kierunek, który nawiązywał do wzorów Büschinga, traktował naukę geografii łącznie z historią, demografią i gospodarką chociaż daleki był od preromantycznych stanowisk Jana Gotfryda Herdera czy Aleksandra Humboldta⁶⁶. W rozprawie «Krótka fizyczna i historyczna wiadomość o soli» (Warszawa 1788) Siarczyński zastosował historyczno-onomastyczną metodę lokalizacji źródeł słonych. W monografiach o Jarosławiu, Kozienicach czy Galicji opis geograficzno-historyczny łączył z szerokim uwzględnieniem historii, etnografii, gospodarki, stosunków narodowościowych, religijnych i zdrowotnych⁶⁷.

Problematykę człowieka w środowisku geograficznym uprawiano w Polsce pod kątem praktycznym w ramach takich dyscyplin, jak historia naturalna⁶⁸ (Krzysztof Kluk, Stanisław Bonifacy Jundziłł, Jędrzej Śniadecki) ściśle sprzężona z rolnictwem, mineralogią i inżynierią górniczą, ekonomia polityczna (mało oryginalna)⁶⁹ i geografia gospodarcza ze statystyką (Stanisław Staszic, Tadeusz Czacki, Wawrzyniec Surowiecki, Ignacy Stawarski). W 1809 r. Stawarski wyodrębnił z geografii statystykę, uznając ją za naukę o funkcjach analitycznych i porównawczych, tłumaczącą rozwój społeczny w wyniku całościowej

⁵⁹ E. Wisotzki, *Zeitströmungen in der Geographie*, Leipzig 1897, s. 30–31, 109, 255, 424; В. К. Яцунский *Историческая география*, s. 95. 99–100, 172, 174–175.

⁶⁰ Było to zresztą zjawisko ogólniejsze: В. К. Яцунский, *Историческая география*, s. 250–275.

⁶¹ W. Smoleński, *Przezwrot umysłowy w Polsce*, Warszawa 1923, s. 246–249, 256–258, 311–314, 328–330; S. Lipke, *Podręczniki geografii w szkołach polskich XVIII wieku*, Rozprawy z dziejów oświaty, t. IX, 1966, s. 3–22.

⁶² S. Tunc, *Nauka moralna w szkołach KEN*, Kraków 1922, s. 262.

⁶³ Charakterystyczne są pełne tytuły prac K. Wyrwicza, *Geografia czasów teraźniejszych albo opisanie naturalne i polityczne królestw, państw, stanów wszelakich, ich rządu, praw, rzemiosł, handlu, przemysłu, przymiotów, obyczajów etc. ku pożytkowi narodowej młodzi* wydane, t. I [i jedyny] Warszawa 1768, wyd. 2, Wilno 1794, oraz *Geografia powszechna czasów teraźniejszych albo opisanie krótkie krajów całego świata, ich położenia, granic, płodu ziemnego, skłonności obywateli, handlu, obyczajów etc. etc. Z najświeższych wiadomości krajopisarzów i wędrowników zebrane ku pożytkowi młodzi narodowej na szkoły publiczne wydane*, Warszawa 1773; wyd. 2, Warszawa 1795.

⁶⁴ S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół*, s. 272–279; K. Augustowska, Karol Wyrwicz, w: *Dziewięć wieków geografii*, s. 117–137.

⁶⁵ F. Siarczyński, *Dykcjonarzyk geograficzny czyli opisanie królestw, prowincji, miast [...] w czterech częściach świata*, t. I–II, Warszawa 1782–1783 (na 14150 haseł 1550 dotyczyło Polski); tegoż, *Geografia czyli opisanie naturalne, historyczne i polityczne krajów [...] z dołączeniem geografii astronomicznej*, t. I–III, Warszawa 1790–1794.

⁶⁶ Siarczyński żył na pograniczu epok: 1758–1829. Z. Rzepa, Franciszek Siarczyński, w: *Dziewięć wieków geografii*, s. 139–154. Tu literatura.

⁶⁷ F. Siarczyński, *Galicja, jej ziemia, płody i ludy*, Dodatek Tygodniowy przy „Gazecie Lwowskiej”, 1857 (pośmiertnie). Por. też liczne artykuły: *Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich*, 1827 i 1828.

⁶⁸ G. Brzęk, Krzysztof Kluk, Warszawa 1957; J. Lubieniecka, *Przedmioty matematyczno-przyrodnicze w programie Towarzystwa do Książek Elementarnych*, Rozprawy z dziejów oświaty, t. II, 1959, s. 27–88.

⁶⁹ Zob. tłumaczenie pracy A. Smitha, *O bogactwie narodów*, pt. *Rozprawa o ekonomii politycznej, jej historii i systematach*, wyd. J. Znosko, Warszawa 1816. Oryginalny wkład jedynie w «Listach anonima» pióra H. Kollątaja.

analizy zebranych materiałów⁷⁰. Teoretyczne wypowiedzi z problematyki geohistorycznej dali w Polsce pod koniec XVIII w. jedynie Franciszek Siarczyński (1790) polemizując z Montesquieu, i Hugo Kołłątaj w «Rozbiorze krytycznym». Sumienna analiza historyczna, geograficzna i statystyczna pozwoliła Surowieckiemu sprecyzować poglądy na rolę środowiska geograficznego w rozwoju społecznym i gospodarczym kraju. W pierwszej polskiej monografii rzek i transportu odrzucił schematyzm oświeceniowy i stwierdził przewagę człowieka nad przyrodą. Podobnie jak Joachim Lelewel wyprzedzał on współczesnych i warsztatem i horyzontami badawczymi⁷¹.

Oświeceniowy program historiografii polskiej skierowany był głównie ku rejestracji i publikacji zasobów źródłowych, krytyce źródeł, sposobom wyjaśniania i narracji historycznej. W reprezentatywnym «Memoriale» Adama Naruszewicza z 1775 r. brakło rozwiązań metodycznych dotyczących problematyki geograficznej w historii. Autor ograniczył się do marginesowej uwagi o potrzebie znajomości literatury geograficznej i wiedzy z historii naturalnej⁷², ale nikt go w tej mierze nie poprawił przez kilkadziesiąt lat, z wyjątkiem Kołłątaja i Lelewela, chociaż miał liczących krytyków.

O zasługach Kołłątaja dla teorii badań historycznych i geologiczno-geograficznych pisano niejednokrotnie⁷³, sugerując nawet antycypowanie przezeń antropogeografii⁷⁴. «Rozbiór krytyczny» jako całość (różne wersje z lat 1795–1802) zawiera pewne niekonsekwencje, niemniej za charakterystyczne należy uznać stwierdzenie o dualizmie uwarunkowań procesu historycznego: przyrodniczym i społecznym. Możliwe, że Kołłątaj pozostawał pod wpływem wyważonej i wartościowej syntezy Jana Itha (1794), która pomimo cenzury mogła dotrzeć do niego z biblioteki w Ołomuńcu⁷⁵. Kołłątaj postulował badanie uwarunkowań przez „przyczyny fizyczne” i prowadzenie pomocniczych studiów z geografii (opisy krain i miejscowości, kartografia i geografia fizyczna), ponieważ „takowy rozbiór zbliża mię bardzo do pewności w moich wnioskach, historia dostarcza mi dowody do jeografii, jeografia nawzajem objaśnia mi i prostuje wydarzenia historyczne: obie prowadzą mię do jednych i tych samych wniosków”. Nerozerwalność dziejów i geografii podkreślił Kołłątaj i we wskazówkach pedagogicznych o nauczaniu historii (1805)⁷⁶.

W tzw. szkole naruszewiczowskiej najwięcej doświadczenia badawczego, orientacji w źródłach i wiedzy teoretycznej posiadał Tadeusz Czacki⁷⁷, jednakże nie sformułował on nigdy szerszej swoich poglądów teoretycznych, a w problematyce geohistorycznej trzymał się umiarkowanych pozycji monteskiuszowskich⁷⁸. «Odezwa» i prospekt Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk z 1809 r. dawały niezwykle

⁷⁰ I. Stawiarski, Myśli o wydać się mającym dziele pod tytułem: Statystyka krajów polskich i Litwy wraz z geografją tychże krajów, Roczniki Tow. Przyjaciół Nauk, z posiedzenia 18 IX 1809, Warszawa 1809 [odb.].

⁷¹ W. Surowiecki, O rzekach i spławach krajów Księstwa Warszawskiego, Warszawa 1811; tegoż, O statystyce Księstwa Warszawskiego. Wykład w Szkole Prawa, 1812, w: Wybór pism, wyd. J. Grzywicka, A. Łukasiewicz, Warszawa 1957. Blżej: M. Fleszar, Studia z dziejów geografii ekonomicznej w Polsce od połowy XVIII w. do 1848 r., Warszawa 1956, s. 44–48; A. Gella, Wawrzyniec Surowiecki, Wrocław 1958, s. 92–155.

⁷² A. Naruszewicz, Memoriał względem pisania historii, w: Historycy o historii. Od Adama Naruszewicza do Stanisława Kętrzyńskiego 1775–1918, wyd. M. H. Serejski, Warszawa 1963, s. 32.

⁷³ Patrz zestawienia: Z. Wojciechowski, Aleksander Sapięha i warszawskie środowisko przyrodnicze końca XVIII i początku XIX w., Prace Muzeum Ziemi, nr 15, cz. 2, Warszawa 1970, s. 155–161; H. Hinz, [Wstęp do:] H. Kołłątaj, Rozbiór krytyczny zasad historii początkowej wszystkich ludów, Wrocław 1972, s. XIII–XVI.

⁷⁴ W. Nałkowski, Zasługi Hugona Kołłątaja na polu geografii, w tegoż, Pisma społeczne, Warszawa 1951, s. 321; K. Opalek, Geografia, w: Historia nauki polskiej, t. II, s. 373.

⁷⁵ W «Rozbiorze krytycznym» czytamy: „Prawdy historyczne nie będą nigdy skutkiem spekulacji metafizycznych, lecz albo działań człowieka albo działań natury, nie mogą być żadnym innym sposobem odkryte tylko przez cierpliwe dochodzenie działań ludzi i działań natury” (wyd. 1972, s. 53). Zob. J. Ith, Versuch einer Anthropologie oder Philosophie des Menschen nach einer körperlichen Anlage, Bern 1794, oraz Státní Vědecká knihovna v Olomouci 1566–1966, [opr.] B. Smejkal, Olomouc 1966.

⁷⁶ H. Kołłątaj, Rozbiór krytyczny, s. 78–80; tegoż, Rada dla Imć Pana Mirowskiego [...], Listy w przedmiotach naukowych, wyd. F. Kojasiewicz, t. III, s. 171–181, Kraków 1845.

⁷⁷ S. Kościółkowski, Historiografia polska w dobie Naruszewicza i jego szkoły, Wilno 1937; A. F. Grabski, Oświeceniowy antenat pozytywistów — Tadeusz Czacki jako historyk, w tegoż, Orientacje polskiej myśli historycznej, Warszawa 1972, s. 54–103 (szczególnie s. 69 i 86). Tu obszerna literatura.

⁷⁸ T. Czacki, O litewskich i polskich prawach, o ich duchu i źródłach, Warszawa 1800. Podkreślali to H. Kołłątaj i J. Lelewel (Listy w przedmiotach naukowych, t. I, s. 30–44 i Rozbiory dzieł, Poznań 1844, s. 289, 293). Krótka teoretyczna wypowiedź T. Czackiego (Wstęp do historii), pochodzi z 1810 r. Zob. A. Osiński, O życiu i pismach Tadeusza Czackiego, Krzemieniec 1816, s. 383–390.

ogólnikowe wskazówki⁷⁹, odsyłając jedynie do prac Dawida Hume'a, Williama Robertsona i Edwarda Gibbona, wzorców uznawanych m. in. przez Szczęsnego Potockiego, Adama Prażmowskiego i Tadeusza Czackiego.

Na przełomie XVIII i XIX w. brak śladów głębszej recepcji teoriopoznawczych ujęć Hume'a, nawet w przemysleniach Kołłątaja⁸⁰. Do „szkoły” Naruszewicza zaliczyć wypadnie jeszcze dziejopisarstwo Łukasza Gołębiowskiego (1773–1849), który wykorzystywał materiały zebrane przez Czackiego⁸¹ i był stosunkowo mało oryginalny. Teoretyczna rozprawa Feliksa Bentkowskiego z 1821 r. referowała jedynie pobieżnie obowiązujące poglądy na pracę historyka, przede wszystkim opierając się na literaturze niemieckiej⁸². Wyłomy w tradycyjnych metodach badawczych epoki oświecenia zrobili stopniowo: Jerzy Samuel Bandtkie, Wawrzyniec Surowiecki, Zorian Dołęga Chodakowski i Joachim Lelewel.

Do nurtu głębszej refleksji i perfekcji warsztatowej należy pisarstwo Surowieckiego (1769–1827), wszechstronny i sumienny badacz wczesnych dziejów Słowian, historyk i ekonomista⁸³. W rozważaniach o terytorium i osadnictwie Słowian jako ważny element źródłowy brał on pod uwagę uwarunkowania geograficzne i topograficzne (rzeki, puszcze i wielkopowierzchniowe bagna). Realizując szeroki program Kołłątaja w «Śledzeniu początku narodów słowiańskich» zarysował obyczaje, kulturę i antropologię Słowian wczesnośredniowiecznych⁸⁴. W problematyce antropologicznej osiągnął Surowiecki znaczny sukces. Pierwszy w nauce światowej ustalił cztery zasadnicze komponenty antropologiczne Europy, uważając zresztą, że cechy somatyczne nie ulegają wpływowi środowiska geograficznego⁸⁵.

Wnioski ogólne Surowiecki chętnie rozumiał jako dyrektywy ważne dla działania praktycznego. Swoje zainteresowania i studia historyczne łączył bezpośrednio z programem reform gospodarczych i społecznych. Lokalizację kopalni i transport wodny uznawał za ważne czynniki modyfikujące gospodarkę i jej rentowność. Jednocześnie stwierdzał podporządkowanie przyrody pracy i działaniu człowieka⁸⁶. Było to stanowisko przeciwne do determinizmu geograficznego, deklarowanego przez Staszica w jego pracy «O statystyce Polski»⁸⁷.

5. Przez całą pierwszą połowę XIX w. geografia ekonomiczna w Polsce kształtowała się dopiero ze statystyki jako nauki o gospodarce, demografii i administracji kraju. O długotrwałych powiązaniach geografii, statystyki i historii⁸⁸ świadczy najlepiej wznowienie przez Jana K. Żupańskiego jeszcze w 1858 r. tekstu Lelewela pt. «Geografia. Opisanie krajów polskich». Co do ówczesnych prób posługiwania się materiałem antropologicznym przez historyków miały one — z wyjątkiem Surowieckiego — powierzchowny charakter. Praca Stanisława Rzewuskiego «Zastosowanie fizjologii do historii» (1830) była bowiem referowa-

⁷⁹ F. Bronowski, H. Winnicka, Projekt historii w pracach Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, ser. I z. 4, Łódź 1956, s. 14–20.

⁸⁰ E. Giergielewicz, Poglądy filozoficzno-prawne Hugona Kołłątaja, Warszawa 1930, s. 27–28, ale przeciwnie H. Hinz, Filozofia Hugona Kołłątaja, Warszawa 1973, s. 13, 123.

⁸¹ Historiograficzne dzieło Ł. G. Gołębiowskiego nie wносиło nowych postulatów w zakresie problematyki geohistorycznej: O dziejopisach polskich, ich duchu, zaletach i wadach, Warszawa 1826. Do tego zagadnienia: Ł. Łukasiewicz, Rys dziejów piśmiennictwa polskiego, Poznań 1860, s. 648, oraz M. Królikowska, Łukasz Gołębiowski jako historyk, Przegląd Humanistyczny 21 (1977) nr 2, s. 73–83.

⁸² F. Bentkowski, Wstęp do historii powszechnej, Warszawa 1821; Historycy o historii, wyd. M. H. Serejski, cz. 1, s. 25.

⁸³ A. Gella, Wawrzyniec Surowiecki, Wrocław 1958.

⁸⁴ W. Surowiecki, Śledzenie początku narodów słowiańskich, Warszawa 1824, s. 36–37, 65–72, 79, 186–195. Por. reedycję: Wrocław 1964, ze wstępem W. Hensla.

⁸⁵ J. Czekanowski, Die schweizerische antropologische Aufnahme im Lichte der polnischen Untersuchungsmethoden, Poznań 1954; A. Gella, Wawrzyniec Surowiecki, s. 47–50.

⁸⁶ W. Surowiecki, O upadku przemysłu i miast w Polsce, Warszawa 1810; tegoż, O rzekach i spławach krajów Księstwa Warszawskiego, Warszawa 1811; N. Gąsiorowska, Polska na przełomie życia gospodarczego 1764–1830, Warszawa 1947, s. 51–56; M. Fleszar, Studia z dziejów geografii ekonomicznej, s. 44–48.

⁸⁷ S. Staszic, O statystyce Polski, Warszawa 1807. Po raz pierwszy podział kraju przeprowadzony został według ukształtowania powierzchni, gleb i bogactw naturalnych. Krytykę tej pracy przeprowadził J. S. Dembowski, Uwagi nad pismem „O statystyce Polski”, Kraków 1809. Przy regionalizacji Staszic pominął klimat, hydrografię i strukturę urbanizacyjno-przemysłową kraju.

⁸⁸ Zob. bliżej: M. Fleszar, Studia z dziejów geografii ekonomicznej, s. 13–50; J. Lelewel, Geografia. Opisanie krajów polskich, Poznań 1859. Był to dodruk z dzieła: Polska, dzieje i rzeczy jej, z kolorową mapą Rzeczypospolitej z 1764 r.

niem monografii Williama Edwardsa ze schematycznymi tylko uwagami odautorskimi (upraszczanie zjawisk antropologicznych do etnicznych)⁸⁹. Fascynacja antropologią opisową była pokłosiem XVII–XVIII w. (filozofia i opisy podróży)⁹⁰. Największy teoretyk i praktyk owych czasów — Joachim Lelewel — położył nacisk na inne kierunki badań geohistorycznych.

Z założeń historiozoficznych i teoriopoznawczych Lelewela wynikał szeroki front działań warsztatowych, integrujących różne typy źródeł historycznych oraz wzbogacających jednocześnie poszczególne dyscypliny pomocnicze w tematykę i metodykę. Nowocześnie rozumiany przedmiot historii miał być badany nowymi metodami, przy odpowiednio głębokiej świadomości metodologicznej, a wnikliwe i krytyczne ustalenie faktów miało poprzedzać odkrywanie związków dziejowych i prawidłowości. Prócz wczesnych wypowiedzi o heurystyce⁹¹ całość swoich poglądów na związki badawcze historii z innymi naukami przedstawił Lelewel na wykładach z 1822–1824 r. oraz w rozprawie «O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających»⁹². Nawiązywał tutaj do stanowiska praktyki warsztatowej wielu historyków zachodnioeuropejskich; w klasyfikacjach i określeniu dyscyplin pomocniczych do Jana Krzysztofa Gatterera i Mikołaja L. du Fresnoy⁹³.

Geografię i chronologię uznał Lelewel za metody historyczne, nie wyodrębnił ich ani nie zaliczył do nauk dających poznawać i oceniać źródła historyczne (tzn. do nauk pomocniczych historii). Udowodnił zbieżność zadań ówczesnej statystyki i geografii politycznej. W wykładach wileńskich użył Lelewel po raz pierwszy terminu „geografia historyczna”, sumarycznie omawiając potrzebę informacji o środowisku geograficznym i stosunkach przestrzennych jako areny działania społeczeństwa⁹⁴. W 1826 r. wprowadził również nowe określenie i pojęcie, „geografia nomenklaturalna”, mówiąc o — opartej głównie na kartografii historycznej — umiejętności identyfikacji i lokalizacji zjawisk historycznych w przestrzeni⁹⁵.

Joachim Lelewel, uważany za ojca nauk pomocniczych w historiografii polskiej⁹⁶, zasłużył się przede wszystkim dla rozwoju średniowiecznej numizmatyki i geografii wieków średnich⁹⁷. W problematyce geograficznej położył nacisk na historię kultury i kartografię, genezę i rozwój pojęć geograficznych w Europie oraz świecie arabskim w VI–XVII w.⁹⁸ Dlatego w literaturze europejskiej cenione są jego prace z historii geografii, natomiast dzieła z geografii historycznej, jako dotyczące ziem polskich, nie są znane. Lelewel był jednym z pierwszych nowożytnych historyków, który konsekwentnie stosował w badaniach i przedstawianiu wyników metodę kartograficzną⁹⁹. W kartografii historycznej Lelewel położył nieocenione zasługi, własnoręcznie rytując dziesięć atlasów historycznych i w sumie z luźnymi około 250 map historycznych. Współcześni uczeni wysoko oceniali mapy Lelewela, dlatego też wznowił on na emigracji swoje «Pisma pomniejsze» w języku niemieckim¹⁰⁰.

⁸⁹ S. Rzewuski, Zastosowanie fizjologii do historii, Pamiętnik fizycznych, matematycznych i statystycznych umiejętności z zastosowaniem do przemysłu, Warszawa 1830, z. 5 (maj) s. 334–345, i z. 7 (lipiec) s. 367–382. Tu m. in. bałamuctwa o Jaćwięgach, jakoby „tureckiego plemienia”.

⁹⁰ B. Suchodolski, Rozwój nowożytnej filozofii człowieka, Warszawa 1967, s. 484–521, 540–550.

⁹¹ J. Lelewel, *Historyka*, Wilno, 1815; tegoż, Jakim ma być historyk, *Dziennik Wileński*, t. V, 1818, nr 116–117, s. 338–344, 369–376.

⁹² J. Lelewel, *O historii, jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających*, Warszawa 1826; krytyczna reedycja w: *Dzieła*, t. II cz. 1, Warszawa 1964.

⁹³ B. Kürbisówna, Źródła historyczne i nauki pomocnicze u Joachina a Lelewela, w: *Z badań nad pracami historycznymi Joachima Lelewela*, red. J. Pajewski, Poznań 1962, s. 113–117.

⁹⁴ J. Lelewel, *Historia. Jej rozgałęzienie [...]*, w: *Dzieła*, t. II cz. 1, s. 234–235.

⁹⁵ J. Lelewel, *O historii*, w: *Dzieła*, t. II cz. 1, s. 420.

⁹⁶ Por. W. Semkowicz, *Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce*, Kraków 1948, s. 7–8, 33; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1976, s. 26 i in.

⁹⁷ M. H. Serejski, *Joachim Lelewel a współczesna mu nauka historyczna, Przeszłość a teraźniejszość*, Warszawa 1965, s. 94–95.

⁹⁸ J. Lelewel, *Pisma pomniejsze geograficzno-historyczne*, Warszawa 1814; tegoż, *Badania starożytności we względzie geografii*, Wilno — Warszawa 1818; tegoż, *Atlas do historii i geografii starożytnej*, Warszawa 1828; tegoż, *Géographie du Moyen Age*, t. I–V, Bruxelles 1850–1857 i in. *Zob. Spis dzieł Joachima Lelewela*, w: *Dzieła*, t. I, Warszawa 1963, s. 156–158.

⁹⁹ B. Olszewicz, *Joachim Lelewel jako historyk geografii*, *Ziemia* 2 (1911) s. 601–605; tegoż, *Joachim Lelewel*, w: *Dzieł węg wieków geografii polskiej*, s. 227.

¹⁰⁰ J. Lelewels kleinere Schriften geographisch-historischen Inhalts, übers. K. Neu, Leipzig 1836. Por. S. Warnka, *Joachima Lelewela zasługi na polu geografii*, Poznań 1878, 22–26.

Monograficzne opracowanie przez Stanisława Warnkę zasług Lelewela w problematyce geohistorycznej¹⁰¹ dało szczegółowy obraz zainteresowań i ogromu wykonanych przezeń prac. Próba oceny i trwałości naukowych osiągnięć Lelewela dokonana przez tego autora nie jest jednak przekonująca, ponieważ bogactwo aparatu naukowego jest ważniejsze od zalet formalnych, zwięzłości i przejrzystości stylu, itp.¹⁰² Obecnie badacze dziejów nauki uwypuklają wkład Lelewela do rozwoju warsztatu historyka w dziedzinie tzw. geografii historycznej, chociaż o jej wyodrębnieniu mówić można dopiero na przełomie XIX i XX w.¹⁰³ Z dzisiejszego punktu widzenia Leleweł zajmował się historią nauki i kultury, a w ramach nauki pomocniczej historii zwanej geografją historyczną — dziejami horyzontu geograficznego, pojęć geograficznych, kartografią historyczną i historią kartografii oraz krajobrazem historyczno-politycznym. Głęboka wiedza Lelewela o źródłach do średniowiecznych dziejów Europy nadbałtyckiej i wschodniej oraz jego znanstwo rozmaitych metod badawczych — z ważnym udziałem geograficzno-kartograficznej — były powszechnie uznawane już przed 1830 r.¹⁰⁴

6. W konkluzji stwierdzić wypada, że polskie kroniki średniowieczne nawiązywały do ogólnoeuropejskich tradycji dziejopisarstwa, gdzie dominowały: wzorzec historii Kościoła, opisy geograficzne wywodzące się z *mappae mundi*, biblijne lub antyczny-fikcyjne genealogie ludów oraz gdzie stosowana była metoda filologiczno-onomastyczna, z rzadka korygowana realiami, znanymi z autopsji i doświadczenia. Przełom humanistyczny wiąże się z działalnością pisarską Jana Długosza, wielostronnie wzbogacającego warsztat badawczy historyka, autora pierwszego zarysu geograficznego ziem polskich potraktowanego jako wstęp do ich dziejów.

Rozwój nauki uniwersyteckiej (astronomia, geografia, kartografia, astrologia) a także zapotrzebowania praktyczne polityków, posłów, pielgrzymów, kupców i żeglarzy wytworzyły nowy rodzaj opracowań geograficzno-politycznych, z prezentacją kultury, środowiska geograficznego i społeczeństwa w państwie polsko-litewskim (Maciej z Miechowa, Marcin Kromer, Marcin Bielski, Szymon Starowolski, Maciej Strykowski). Pierwsze tego rodzaju opisy dali Polacy jeszcze w połowie XIII w. (Benedykt Polak, C. de Bridia).

Teoria historii nie rozwinęła się dostatecznie ani w XVI, ani w XVII w. (Stanisław Iłowski, Jan Firlej, Szymon Starowolski) i nie podjęła osobno problematyki geohistorycznej. Punktem wyjścia w rozważaniach teoretycznych byli dla Polaków autorzy antyczni i włoscy. Dlatego związki człowieka ze środowiskiem geograficznym traktowano często w płaszczyźnie filozoficznej — człowiek stanowił integralną część natury, miał też mieć własną naturę psychiczno-moralną, według której zwykł postępować. Niektórzy ówczesni (Maciej z Miechowa) klimat i surowce przyrodzone uważali za zespół cech środowiska geograficznego, wpływający na psychikę człowieka, kształtujący „charakter narodów”.

Osiągnięcia kartografii XV i początku XVI w. wynikające z potrzeb praktycznych (żeglarstwo, handel, polityka, wojskowość) dostarczyły dziejopisom XVI–XVII w. ważnego narzędzia identyfikacji i krytyki źródłowej. Od Marcina Kromera poczynając, historyk w Polsce weryfikował i dowodził racji opierając się często na autopsji lub topografii terenu wydarzeń. Empiryzm i pokazanie środowiska geograficznego w trakcie mikroregionalnych przekształceń pod wpływem działań ludzkich charakteryzowały nurt mieszczańskiej historiografii protestanckiej, ale w pewnej mierze i prace Szymona Starowolskiego. Ogólny upadek kultury zaznacza się wyraźnie w historiografii w końcu XVII i początkach XVIII w.

W połowie XVIII w. problematyka geohistoryczna występowała w Polsce w formie geografii politycznej i ekonomicznej oraz statystyki opisowej. W koncepcji Komisji Edukacji Narodowej geografia miała niejako pochłoniąć historię i stać się głównym (obok religii) narzędziem kształtowania moralności, wiedzy i postaw obywatelskich. Historiografia była wówczas słaba, tracąc nawet pewne dawniejsze osiągnięcia warsztatowe i umiejętności. Oświeceniowy program historiograficzny Adama Naruszewicza

¹⁰¹ Monografia blisko dwustostronicowa, drukowana przez księgarnię J. K. Żupańskiego (cyt. w przyp. 100).

¹⁰² Ibidem, s. 189–191.

¹⁰³ K. Ślaski, Wkład Joachima Lelewela w zakresie badań nad geografją historyczną, w: Z badań nad pracami historycznymi, s. 171–179.

¹⁰⁴ Б. С. Попков, Польский ученый и революционер Иоахим Лелевель, Москва 1974, s. 22–64. Podano tu obfitą dokumentację źródeł rękopiśmiennych dotyczącą tego zagadnienia.

(Memoriał, 1775) mówił tylko zdawkowo o potrzebie zapoznawania się z opracowaniami geograficznymi. Wybitne zasługi w rozwoju teorii badań historycznych i geohistorycznych położył Hugo Kołłątaj żądając szukania uwarunkowań geograficznych życia społeczeństwa oraz rozwijania specjalnych, pomocniczych dla historyka studiów nad kartografią, geografiami fizyczną i polityczną (1800–1805).

Dziejopisowie związani z Towarzystwem Warszawskim Przyjaciół Nauk (Adam Prażmowski, Tadeusz Czacki, Łukasz Gołębiowski i inni) kontynuowali nurt naruszewiczowski. Stanisław Staszic wykazywał tendencje historiozoficzne i praktycystyczne, domenę badawczą historii pozostawiając odłogiem. Raz tylko opowiedział się on za determinizmem geograficznym, przeprowadzając podział Polski centralnej na regiony (1807). Głębszą refleksją metodologiczną i dużymi umiejętnościami warsztatowymi odznaczał się Wawrzyniec Surowiecki. Szeroko wykorzystywał uwarunkowania geograficzne w rozważaniach historycznych i ekonomicznych (prace z lat 1810–1824).

Pierwszy nowożytny teoretyk historii w Polsce — Joachim Lelewel w wybitny sposób przyczynił się do nasycenia metody historycznej problematyką geograficzną. Geografię uznał Lelewel za podstawową naukę wspomagającą historię. Postulując umiejętność identyfikacji i lokalizacji zjawisk i faktów historycznych w przestrzeni określił ją jako „geografię nomenklaturalną” (1826). Wprowadził też termin „geografia historyczna” dla wiedzy o środowisku geograficznym i relacjach przestrzennych w przeszłości jako tła działań społeczeństwa (1822–1824). Drogą do realizacji takiego typu badań historycznych były jego niezwykle pracowite, lecz owocne studia w zakresie kartografii historycznej oraz prace z historii nauki geografii, wyobrażeń, opisów i odkryć geograficznych.

Les questions géographiques dans les recherches sur l'histoire en Pologne jusqu'à 1830

Les questions géographiques en tant que fond de l'histoire, les interactions des hommes et de la nature, et surtout le besoin d'adaptation de l'homme aux conditions naturelles furent envisagés par les historiens polonais à un degré différent. Les chroniques médiévales polonaises se référaient aux traditions historiographiques européennes, où, à l'époque, dominaient: le modèle de l'histoire de l'Eglise, les descriptions géographiques issues de *mappa mundi*, les généalogies bibliques soit les fictions ethnogénétiques des peuples chez les Anciens, où l'on appliquait la méthode philologique et onomastique, rarement modifiée par les faits réels connus de l'autopsie. Le tournant humaniste était lié en Pologne aux activités littéraires de Jean Długosz (1415–1480), historien développant largement son métier de chercheur, auteur de la première esquisse géographique des territoires polonais considérée comme introduction à l'histoire de ceux-ci.

L'essor des sciences universitaires aux XV^e et XVI^e siècles (astronomie, géographie, cartographie, astrologie) ainsi que les besoins pratiques des politiciens, diplomates, commerçants et navigateurs ont produit un nouveau genre d'ouvrages de géographie politique, présentant la civilisation, le milieu géographique et la société dans l'Etat polono-lituanien (Mathias de Miechów, Martin Kromer, Martin Bielski, Simon Starowolski, Mathias Strykowski). Les premières descriptions de ce genre furent effectuées déjà au milieu du XIII^e siècle par des Polonais (Benoît le Polonais, C. de Bridia) voyageant au service du pape chez les Mongols. En Pologne la théorie de l'histoire ne s'était pas suffisamment développée ni au XVI^e ni au XVII^e siècle, et la problématique de géographie historique n'avait pas constitué un domaine à part. De la théorie de l'histoire s'étaient occupés à l'époque seulement: Stanislas Ilowski (1585), Jean Firlej († 1614) ainsi que Simon Starowolski (1588–1656). Les auteurs antiques et italiens servaient comme point de départ à leurs considérations théoriques. C'est pourquoi les liens de l'homme avec son milieu géographique étaient traités sur le plan philosophique. L'homme constituait une partie intégrale de la nature. On reconnaissait qu'il avait sa propre nature psycho-morale qui guidait son comportement habituel. Les érudits de cette époque (Mathias de Miechów, 1457–1523) considéraient le climat et les matières premières comme ensemble des caractères du milieu géographique influant sur le côté psychique de l'homme, formant le „caractère des nations”.

Les succès de la cartographie à partir du XV^e jusqu'au début du XVII^e siècle, résultant des besoins

pratiques (navigation, commerce, politique, questions militaires,) avaient fourni aux historiens des XVI^e et XVII^e siècles un instrument important d'identification et de critique de source. En commençant par Martin Kromer (1512–1589), l'historien polonais vérifiait et prouvait la justesse de ses raisons en se basant souvent sur l'autopsie et la connaissance de la topographie des événements. L'empirisme, la présentation du milieu géographique au cours de ses transformations sous l'influence des activités de l'homme, caractérisaient l'historiographie bourgeoise protestante, mais dans un certain degré aussi les ouvrages de Starowolski. Le déclin général de la culture s'est manifesté sensiblement dans l'historiographie de la fin du XVII^e siècle et au début du XVIII^e siècle.

Dans le milieu du XVIII^e siècle la problématique de géographique-historique prenait en Pologne la forme de géographie politique, de géographie économique et de statistique descriptive. D'après la conception de la Commission de l'Education Nationale (1773–1794), la géographie devait absorber l'histoire et devenir, à côté de la religion, l'instrument principal de la formation de la moralité, du savoir et des attitudes civiques. L'historiographie à l'époque était faible, en perdant même ses quelques succès méthodiques et certaines de ses aptitudes. Le programme historiographique d'Adam Naruszewicz, basé sur les idées du Siècle des Lumières (Mémoire au sujet de l'historiographie, 1775) ne mentionnait qu'accidentellement le besoin de connaître les ouvrages de géographie. Des mérites marquants pour le développement de la théorie des recherches historiques et de géographie historique a eu Hugo Kołłątaj (1750–1812) qui demandait de rechercher des conditionnements géographiques à la vie en société, ainsi que de développer des études spéciales, pour l'histoire auxiliaires, sur la cartographie, la géographie physique et politique (ouvrages de Kołłątaj des années 1800–1805).

Les historiens liés avec la Société des Amis des Sciences et des Lettres de Varsovie, fondée en 1800 (Adam Prażmowski, Thadée Czacki, Lucas Gołębiowski et autres) continuaient à développer l'idée de Naruszewicz. La nature en tant qu'élément coopérant avec l'homme soit le dirigeant faisait montre dans les considérations historiographiques de Stanislas Staszic (1755–1826). Ce chercheur dans ses ouvrages du domaine de l'histoire économique (de 1807) s'est prononcé pour le déterminisme géographique en effectuant la division des territoires la Pologne centrale en régions économiques. D'une réflexion méthodologique plus profonde et d'une grande connaissance du métier a fait preuve Laurent Surowiecki (1769–1827). Dans ses considérations historiques et économiques (travaux des années 1810–1824), il mettait largement à profit le conditionnement géographique.

Le premier théoricien de l'histoire moderne en Pologne, Joachim Lelewel (1786–1861), contribua grandement à faire mûrir la problématique géographique et les recherches d'histoire. La géographie a été reconnue par Lelewel comme science auxiliaire de l'histoire une des plus importantes. Il postulait l'identification et la localisation des phénomènes et des faits historiques dans l'espace, en déterminant ce genre de recherches (1826) comme „géographie de nomenclature”. Le terme „géographie historique” a été aussi introduit par Lelewel pour désigner la science du milieu géographique et des conditions spatiales dans le passé en tant que fond des activités sociales (ouvrages des années 1822–1824). A la réalisation de ce genre de recherches historiques servaient les études de Lelewel, extrêmement laborieuses et fructueuses, menées dans le domaine de la cartographie historique, ainsi que les travaux dans le domaine de l'histoire de la géographie en tant que science, de l'histoire des descriptions et des découvertes géographiques. Ce n'est qu'au quatrième quart du XIX^e siècle que les historiens polonais ont commencé à apprécier le besoin d'une évaluation plus profonde des liens de la société humaine avec le milieu géographique.